

Dorota Maslej 
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań
maslej.dorota@gmail.com

KONSTRUKCJA OBJAŚNIAJĄCA ROZUMIEJ W STAROPOLSKICH TEKSTACH Z KODEKSU WAWRZYŃCA Z ŁASKA¹

Słowa kluczze: staropolskie apokryfy, kodeks Wawrzyńca z Łaska, glosa, konstrukcja objaśniająca, metatekst

Keywords: Old Polish apocryphal works, code of Wawrzyniec from Łask, gloss, explaining structure, metatext

Średniowieczne narracje biblijno-apokryficzne cechuje szczególna (na tle pozostałych zachowanych tekstów z epoki) obfitość różnego typu konstrukcji objaśniających. Wynika ona z czynników zarówno wewnątrz-, jak i zewnątrztekstowych. Jak wiadomo, jedną z istotnych funkcji tej specyficznej grupy tekstów było przybliżanie treści Pisma Świętego i odsłanianie jego znaczeń odbiorcy², co w sposób naturalny uzasadnia obecność różnorodnych struktur wprowadzających objaśnienia o wielo-

1 Badania prowadzone w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki (projekt nr 2017/26/E/HS2/00083) pt. „Początki języka polskiego i kultury religijnej w świetle średniowiecznych apokryfów Nowego Testamentu. Uniwersalne narzędzie do badań polskich tekstów apokryficznych” realizowanego na WFPiK UAM.

2 Niezależnie od tego, czy dany tekst (lub jego określona część) miał służyć kaznodziei (wówczas stawał się swego rodzaju kompendium zbierającym komentarze i ułatwiającym np. przygotowanie kazania), czy też stanowił źródło popularnej wiedzy przeznaczone bezpośrednio dla masowego odbiorcy. Na przykładzie *Rozmyślenia przemyskiego* piszą o tym Tomasz Mika i Dorota Rojszczak-Robińska (2016: 21). Zob. także myśl Brandona W. Hawka: „I explore uses of apocrypha as, on the one hand, hermeneutic in expanding and explaining biblical and doctrinal knowledge, and, on the other hand, ideological responses to local pedagogical needs” (Hawk 2018: 3).

rakim charakterze. Konstrukcje te mogą jednak mieć różne pochodzenie w tekście, badania wykazały bowiem, że „każdy ze znanych polskich apokryfów (a i większość pozostałych polskich tekstów średniowiecznych) cechuje tzw. wielowarstwowość genetyczna” (Maslej, Mika 2020: 122). Współcześnie obcujemy wyłącznie z pojedynczymi kopiami, niekiedy znacznie późniejszymi od domniemanych oryginałów, w procesie kopiowania zaś – co stwierdzono ponad wszelką wątpliwość – teksty ulegały licznym zmianom³. Skutkiem tego jest fakt, że takie konstrukcje, choć formalnie podobne lub identyczne, mogą mieć, jak powiedziano, różną genezę: niektóre z nich znajdowały się już w łacińskim źródle, inne prawdopodobnie pochodzą od autora pierwszej (niezachowanej) redakcji tekstu, jeszcze inne zaś zostały wciągnięte do tekstu z interlinii czy marginesu przez kopistę (zob. np. Maslej 2020b; Rojszczak-Robińska 2020):

Kształt wielu struktur składniowych może wynikać z roli, jaką odegrali kolejni kopiści przepisujący dane dzieło, przy czym pamiętać należy, że przepisywanie było procesem zróżnicowanym: od tworzenia jak najwierniejszej kopii, przez wciąganie do tekstu głównego drobnych uzupełnień, wyjaśnień bądź naniesionych na przepiswane dzieło glos, po działanie twórcze, wielorako modyfikujące tekst. **Często identyczne struktury mogą mieć zupełnie inną genezę** (Krążyńska, Mika, Słoboda 2015: 81–82, podkr. – D.M.).

Objaśnienia czy doprecyzowania treściowe⁴, bez względu na ich genezę, miały często charakter dosuwanych apozycyjnie dopowiedzeń, niewprowadzonych żadnym wykładnikiem formalnym, co badacze traktują jako konstrukcje archaiczne (zob. *ibid.*: 93; Krążyńska, Mika 2018: 107)⁵, np.: „Kiedyż **błogosławiony nasz zbawiciel miły Jesus** stał tako zwleczony pośród wietnice u tego istnego słupa, podług tego jako powiedziała **dziewica błogosławiona Maryja, matka jego**, dostojnej «słudze» świętej Bryjidzie (Rozm 817)” (cyt. za: Krążyńska, Mika, Słoboda 2015: 93, podkr. – Z.K., T.M., A.S.). Obecność wykładników, które wprowadzają dodatkowe treści, jest uznawana za przejaw późniejszego etapu rozwoju polszczyzny:

Przekształcanie się dopowiedzeń w struktury sformalizowane polega na wprowadzeniu wykładników informujących o mającej charakter kategoryjny semantycznej

-
- 3 O tym, jakie zmiany zachodziły w średniowiecznych tekstach w procesie ich kopiowania (przede wszystkim o glosach wciągniętych do tekstu), zob. m.in.: Twardzik 1994; Mika, Twardzik 2011; Rojszczak-Robińska 2011; Mika 2015; o sposobach rozpoznawania glos inkorporowanych do tekstu zob. Maslej, Mika 2020.
 - 4 Zdzisława Krążyńska dopowiedzenie, powtarzanie i synonimizację, które uznaje (na podstawie analizy rot przysięg sądowych) za archaiczne techniki rozbudowywania zdań, wyjaśnia następująco: „dodawanie podobnych pod względem znaczenia lub funkcji całych konstrukcji bądź pojedynczych elementów” (Krążyńska 2010: 1).
 - 5 Poznańscy badacze tendencję od apozycji do związków składniowych nazywają strukturyzacją (zob. Krążyńska, Mika, Słoboda 2015: 104–105).

zależności między pierwotnymi dopowiedzeniami, wtórnie – składnikami (Krążyńska, Mika 2018: 108).

W narracjach biblijno-apokryficznych występują zarówno bardziej archaiczne konstrukcje apozycyjne, jak i struktury późniejsze, zawierające określone wykładniki wprowadzające dodatkową treść. Na podstawie analizy tej grupy tekstów możliwe jest wskazanie całego katalogu wyrażen i konstrukcji wprowadzających wyjaśnienia (często, choć nie bezwyjątkowo, uznawanych za glosy, zob.: Twardzik 1994; Masłej, Mika 2020), takich jak np.: *czuż, toczuż, toczu, to jest, jakoby rzekł, słowie, rozumiej*⁶.

Zostały one rozpoznane przede wszystkim w odniesieniu do największego zachowanego apokryfu, *Rozmyślenia przemyskiego* (dalej: RP)⁷, trzeba jednak powiedzieć, że repertuar oraz częstotliwość wykorzystywanych konstrukcji są różne dla każdego z tekstów. Pod tym względem wyjątkowe dla tekstów *Historii Trzech Kroli* (dalej: HTK) i *Ewangelii Nikodema* (dalej: EN) zapisanych w kodeksie Wawrzyńca⁸ jest wykorzystanie frazy *rozumiej* (25 razy w HTK, 10 razy w EN), jedyne spośród wskazanych wyżej elementów wprowadzających objaśnienia, który wprost nazywa procesy mentalne⁹. Celem artykułu jest pokazanie jej zróżnicowania funkcjonalnego w HTK i EN, uzupełnione o refleksję dotyczącą możliwej genezy tych elementów objaśniających. W zakończeniu artykułu zostanie również podjęte zagadnienie metatekstowego charakteru tej konstrukcji w świetle propozycji podziału funkcji metatekstu w literaturze apokryficznej przedstawionej przez Artura Rejtera (2004).

Fraza *rozumiej* przyłączana jest przede wszystkim do zaimków, rzeczowników, wyrażen, a także, tylko w jednym wypadku, do zdania. Interesujące jest, że wpro-

6 Katalog wyrażen wprowadzających glosy na materiale *Rozmyślenia przemyskiego* wskazała Agata Gesner: „Glosy w RP wprowadzone są przez wyrazy/wyrazenia: *albo/abo, czusz/to czusz/toczusz, to jest, ten/taki/ci/takiego/to* itp., *a, i, jakoby rzekł*. Nie odnaleziono we fryburskim wydaniu następujących elementów wprowadzających uznanych za składnik glosy: *słowie, na imię, le, rzekąc, tako rzekący, rozumiej, to rozumiej, ani*” (Gesner 2011: 94–95; zob. także Twardzik 1994; Masłej, Mika 2020).

7 Pisze się wręcz, że „szczególne miejsce wśród tekstów tego typu [tj. noszących ślady licznych przekształceń – D.M.] zajmuje *Rozmyślenie przemyskie*” (Krążyńska, Mika, Słoboda 2015: 83–84).

8 Rękopis przechowywany w Bibliotece Narodowej, sygn. 3040 III, datowany na 1544 r. Zawiera następujące polskie teksty: dwie redakcje *Ewangelii Nikodema* (zob. Wydra 2017), *Historię Trzech Kroli* oraz *Sprawę chędogą*. Już w XIX wieku Antoni Kalina stwierdził, że kodeks ten zawiera kopie znacznie starszych tekstów (zob. Kalina 1879: 5).

9 W analizowanym materiale wyłącznie forma 2 os. l. poj. trybu rozkazującego czasownika *rozumieć* funkcjonuje tak jak pozostałe wykładniki objaśnienia, tj. nie wpływa na składnię konstrukcji, którą wprowadza, dlatego tylko ona jest szczegółowo charakteryzowana w tym artykule. Analizie nie podlegają tutaj zdania typu: „bo w tem wschodzie słonecznym **rozumiej** prawego Boga i człowieka” (HTK 153r/8–9); „ci wszyscy w onej cyrekwi śpiewają onę antyfonę po łacinie, co **sie** tak **rozumie** po polsku [...]” (HTK 229r/17–229v/1), w których czasownik *rozumieć* stanowi konstytutywny element zdania.

W nawiasie podaję lokalizację poszczególnych cytatów w następującym układzie: skrót tekstu, numer karty i wersu/wersów.

wadza ona zróżnicowane funkcjonalnie elementy treściowe, podobnie jak zaobserwowano to w odniesieniu do innych wyrażen: „Mechanicznie sklasyfikowane jako elementy wprowadzające głosę *albo* oraz *czusz* mogły mieć inną funkcję i nie sygnalizują dopisku – mogły służyć także doprecyzowaniu treści czy podaniu wariantu / innej możliwości interpretacji” (Maslej, Mika 2020: 129). Poniższy wybór przykładów pozwoli zobrazować, jak bardzo zróżnicowane treści są przyłączane za pomocą frazy *rozumiej* i jak różną zdaje się ona pełnić funkcję w całości wypowiedzenia.

- (1) [...] Tedy Piłat wezwawszy kursora, posła, i rzekł jemu: „Jako umierniej możesz, przywiedzi tu Jesusa na ratusz”. A wyszedwszy zaprawdę poseł a uznawszy **onego, rozumiej Pana Jesusa**, pokłękawszy i chwalił onego, a sodę albo rąbek, który nosił w ręku swoich, posłał na ziemię przedeń (HTK 261r/3–12)¹⁰.
- (2) Gdyż zaprawdę przed laty Bożymi tysiąca dwustu i dziewięćdziesiąt chwalebne miasto, które w stronach onych, Akiers t<y>m jimieniem wezwane, w swej chwale i we cnocie kwi[a]tło, przez które barzo wiele naślachetniejszych zakonników, zakony i inszych rozmajitych rodzajow i przyczyn ludzi bogacie a nachwalebniej tamo mieszkanie mieli, a **jego imię, rozumiej miasta**, po wszystkim świecie jest rozniesiono, a do niego pod niebem rozmajite rodzaje pokolenia i językow schodziły się (HTK 157r/1–14).
- (3) Ja jestem Jan, głos i prorok nawyszego, któryżem uprzedził a przyszedłem przed obliczem przyścia jego sprawiać drogi jego ku daniu nauki ludu jego na odpuszczenie grzechow jich. A widząc **onego, rozumiej Jesusa**, przychodzącego do mnie, z przypędzenia Ducha Świętego rzekłem: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata” (EN 138r/19–138v/7).
- (4) I rzekł jest do nich Lewi[vi], on doktor: „Rodzinę **jego (rozumiej Jesusowę)**, znaliśmy ją dobrze, abowiem była bojąca się Boga a od modlitw nigdy nieprzestawająca, a dziesięciny dawali trzeciego lata [...]” (EN 279r/17–279v/1).
- (5) A tako Piłat wezwawszy Nikodema i ona dwanaście mężow, którzy mówili: „**Nie jest narodzon z cudzołostwa**”, **rozumiej Jezus**, i rzekł jim Piłat: „Co udziałam, iże roztargnienie wielkie jest między ludem?” (EN 268v/16–269r/1).
- (6) A gdyż to usłyszał pirwszy ociec Adam, ociec nasz, iże w Jordanie **okrzczon był, rozumiej Jezus**, zawołał do syna swego, Seta, mówiąc jemu [...] (EN 138v/17–20).
- (7) A to oni **trzej mężowie, rozumiej prorocy**, odpowiadając rzekli (EN 131r/16–17).
- (8) A wszyscy krześcijani, którzy tam iste w nocy Narodzenia Bożego schodzą się, aczkolwiek w językach i w wierze nie zgadzają się, a wszakoż każda sekta,

¹⁰ Wszystkie cytaty pochodzą z transkrypcji przygotowywanych przez zespół grantowy w ramach grantu „Początki języka polskiego i kultury religijnej w świetle średniowiecznych apokryfów Nowego Testamentu. Uniwersalne narzędzie do badań polskich tekstów apokryficznych” i są udostępnione na stronie www.apocrypha.amu.edu.pl.

- wiara krześcijańska, w onej to cerekwi mają osobno swe miéсце wybrane a dane, na którym miéсце podług obyczaju ich, **urząd Boży działają (rozumiej mszą cztą i śpiwają)** z wielką uczliwością nabożeństwa (HTK 228v/3–11).
- (9) Ale zaprawdę ty znamiona będą naśladować onych, którzy uwierzą, a w imię moje dyjabelstwo będą wyrzucać, języki nowymi będą mówić, węże żywe w ręce swoje będą brać, aczby też **co śmiertelnego, rozumiej truciznę**, piliby, nie będzie niciej szkodziło (EN 273v/19–274r/3).
- (10) Bowiem barzo wi<e>le **Indow, ludzi rozumiej**, którzy częstokroć do Jerusalem i w insze strony, do inszych ziem, dla rozmajitych przyczyn a rzeczy przychodzą, barzo żądliwie z wołą dobrą tamo jeszcze dalej, za Kolno, chodzi-ć, iżby cierpieli zimno i gorącość, a niktory na drodze umierają, a drudzy sie wracają (HTK 255v/6–12).
- (11) Gdyż jako wyszej rzeczono jest, iż ci trzej krolewie wielebni tako z takimi skarby pysznymi a w ubraniu przewybornym i wyprawie chędogiej, i we wszystkich rzeczach tako ślachtetnie a dostatecznie są szli a jechali, a wyszedwszy z granic krolest<w> swoich, a jeden o drugim nie wiedział ani wolej, ani umysłu owszejki, bo barzo daleko od siebie byli, a wszakoż przed każdym osobno krolew i jego zastępem albo towarzystwem gwiazda jednako uprzedała, **bo ta gwiazda z jidącymi szła, a <z> stojącymi stała – rozumiej kiedy oni szli, tedy też ona szła, a gdy oni stali, tedy też ona stała** – a w nocy nie jako gwiazda, ale jako słońce a miesiąc świecący, a mocą swą wszystkich onych drogi oświecała (HTK 177v/14–178r/10).
- (12) Mamy wiedzieć, iż ci trzej krolewie, jako wyszej o nich mowiono, o krolestwach ich, jako barzo wielkie, ślachtetne a niewymowne dary i odzienie rozkoszne obyczajem krolewskim ku ofiarowaniu a ku podarzeniu Panu wszechmogącemu z sobą przynieśli, to jest wszystko ubranie, które Aleksander Wielgi, Filip<ow> Macedo<ńczyk>, w Indyjej i w Kaldei, i w Persyi, w tamtych ziemiach był zostawił, i wszystko ubranie, które krolewa Saba w kościele Salomonowym ofiarowała, i **rozmajitą służbę (rozumiej jako kubki srebrne, złote i insze sędy rozmajite, którymi służą u dworu krolewskiego, które z domu krolewskiego albo krola żydowskiego i z kościoła Bożego, i z Jeruzalem w ziemię ich czasow przeminących były przeniesiony)** (HTK 189r/20–189v/10).
- (13) Gdyż z przejrzan<ia> **onego kamienia, rozumiej Pana Jesusa**, który działa wszystkie rzeczy jednostajnie, a ma być mniemano to sie wszystko stać, iż Tomasz święty, który po umęczeniu Bożym i jego zmartwychwstaniu rany Pana Jesusewy palcy swoimi macał, a to iżeby onym krolom i poganom kazał (HTK 208r/12–19).
- (14) Dzisiaj śmierć, którą **niewiasta** sprawiła, **rozumiej Ewa**, żeńczyzna, **rozumiej dziewica Maryja**, oddaliła (HTK 229v/4–6).

Przykłady (1)–(6) pokazują, jak średniowieczni pisarze, zwłaszcza w tekstach tak rozbudowanych jak narracje biblijno-apokryficzne, musieli mierzyć się z komponowaniem większych całości. Nawiązywanie do tekstu uprzedniego, zapewniane m.in. przez „wskaźniki nawiązania zewnętrznego oraz wykładniki anafory” (Krążyńska, Mika 2018: 60; zob. także Masłej 2020a: 130 i nast.), zostało rozpoznane przez badaczy składni dawnego języka polskiego jako jeden ze średniowiecznych sposobów budowania spójności tekstu. Jak zauważyła Z. Krążyńska,

jednym z trudnych problemów związanych z powtarzaniem jest anafora. Chodzi o to, że nie zawsze nawiązanie do uprzedniego tekstu może odbywać się za pośrednictwem zaimków, są bowiem sytuacje, kiedy trzeba powtórzyć rzeczownik. Rozgraniczenie obu konstrukcji sprawia pisarzom kłopot (Krążyńska 2010: 6).

Użycie zaimka, ze swojej natury często nieprecyzyjnego, może rodzić niejasności/trudności w zrozumieniu tekstu¹¹. Ten problem (i próby radzenia sobie z nim) jest dobrze widoczny w HTK i EN właśnie na przykładzie interesującej mnie frazy *rozumiej* odnoszącej się do różnych zaimków (wskazujących, osobowych, dzierżawczych).

W przykładzie (1) do zaimka przyłączony jest komentarz objaśniający wprowadzany przez *rozumiej*¹², przy czym zaimek nie jest na tyle oddalony od rzeczownika, do którego się odnosi, by (z dzisiejszej perspektywy) wymagał doprecyzowania. Inną sytuację pokazuje przykład (2). Objaśnienie występuje tutaj w bardzo skomplikowanym składniowo zdaniu, w którym wyrażanych jest jednocześnie wiele treści, a zaimek jest oddzielony od właściwego rzeczownika kilkoma zdaniami.

W obu wypadkach omawiana konstrukcja świadczy o tym, że treść dominuje nad formą¹³. Zarówno w prostych, jak i w znacznie bardziej skomplikowanych strukturach potrzeba przypomnienia najważniejszych elementów treściowych znajduje się na pierwszym planie. Szczególnie wyraźnie widać to w przykładach (1) i (2), gdzie z dzisiejszej perspektywy nie ma wątpliwości, do czego strukturalnie odnosi się zaimek. Pisarz jednak wprowadza parentetyczną konstrukcję objaśniającą, co może wynikać z niemożności utrzymania struktury opartej wyłącznie na zaimku.

Przykłady (3)–(4) pokazują formalnie taką samą sytuację (konstrukcja *rozumiej* przyłączona do zaimka), natomiast objaśnienie znajduje się w obrębie wypowiedzi

11 Problem zaimka, jego semantyki czy referencji w zdaniu i tekście był podnoszony przez wielu badaczy zarówno współczesnego, jak i dawnego języka. Zob. np.: Jodłowski 1973; Nagórko 1998; Wierzbicka-Piotrowska 2011; w odniesieniu do materiału staropolskiego zob. np. Data 2014, 2015.

12 W innych tekstach apokryficznych również występują tego typu konstrukcje, wprowadzone innymi wyrażeniami (np. *czuż* w RP) lub dosunięte wprost do zaimka. W odniesieniu do RP A. Gesner interpretuje je jako glosy anaforyczne: „glos anaforycznych jest w kodeksie jedynie 30 i prawie wszystkie są związane z zaimkami anaforycznymi (np. *ji – czusz Jesukrysta*, gdzie *czusz Jesukrysta* jest glosą” (Gesner 2011: 92).

13 O dominacji treści nad formą jako archaicznej cesze języka zob. np. Krążyńska, Mika, Słoboda 2015; Krążyńska, Mika 2018.

dzi postaci. Warto postawić pytanie, na jakim poziomie znajdują się te konstrukcje: czy przynależą do poziomu narracji i są częścią wypowiedzi postaci (o czym może świadczyć interpunkcja w przykładzie (3)), czy też pochodzą od autora tekstu (o czym może świadczyć wzięcie takiej konstrukcji w nawias, jak w przykładzie (4)). W wypadku (4) przykładu możliwe jest skonfrontowanie tekstu z jego podstawą (zestawioną przez Zbigniewa Izydorczyka i Wiesława Wydrę (2007)). Porównanie pozwala stwierdzić, że analizowane objaśnienie znajduje się wyłącznie w polskim tekście; odpowiadające temu fragmentowi zdanie z łacińskiego tekstu ma następujący kształt: *Parentes eius noui timentes Deum et ab oracione non cessantes et decimas reddentes tercio in anno* (ibid.: 91). To z kolei prowadzi do wniosku, że pierwotnie nie należało ono do wypowiedzi postaci, mamy zatem do czynienia z ujawnieniem głosu autorskiego (w postaci objaśnienia: *rozumiej* + wyjaśnienie) w obrębie wypowiedzi postaci.

Kolejne dwa przykłady ((5)–(6)) obrazują dołączenie objaśnienia do struktury, w której podmiot jest wyrażony morfologicznie (osobą czasownika). Komentarz dotyczy wówczas właśnie niewyrażonego samodzielnie podmiotu, a dokładniej – analogicznie jak w omówionych wyżej wypadkach – podmiotu wyrażonego rzeczownikiem wcześniej w tekście, w obu przykładach znacznie oddalonego od przywołanych konstrukcji. Przykład (5) prezentuje końcowy fragment mów obronnych na rzecz Jezusa (liczących sobie blisko pięć kart tekstu), w których zaledwie czterokrotnie pada imię bronionego, w przykładzie (6), będącym rozbudowanym świadectwem Jana (zapowiedzią przyścia Jezusa do piekieł), podmiot bezpośrednio został przywołany kilka zdań wcześniej (co ciekawe, także w konstrukcji objaśniającej: *a widząc onego, rozumiej Jezusa, przychodzącego do mnie* [...]).

Kolejne przykłady ((7)–(14)) są odmienne ze względu na element objaśniany w postaci rzeczownika lub czasownika. Wśród nich można wskazać dużą grupę, w której *rozumiej* wprowadza elementy doprecyzowujące dany wyraz czy konstrukcję, co prezentują zdania (7)–(10). Warto zwrócić uwagę na przykład (10), który jako jedyny dokumentuje, że objaśnienie wprowadzane przez omawianą frazę mogło dotyczyć nie tylko wyrazu pospolitego, ale także onimu (jest to ponadto jedyny przykład, w którym element *rozumiej* następuje po objaśnieniu, a nie przed nim). Często zdarza się jednak, że to nazwa własna (imię) stanowi doprecyzowanie hiperonimu, choćby w następujących wyrażeniach: *dziedzic albo pan dziedziczny, rozumiej Herod* (HTK 182v/20–183r/1), *młodzieńcewi, rozumiej Panu Jezusewi* (HTK 196v/17–18), *ku chwale onego dzieciątka młodego, rozumiej Pana Jezusa* (HTK 210v/12–14).

W tej grupie przykładów mamy do czynienia z uszczegółowianiem treści: *trzej mężowie* to prorocy, *działać urząd* oznacza w tym kontekście ‘czytać i śpiewać mszę św.’, zaś *coś śmiertelnego* to w tym wypadku trucizna; objaśnianiem potencjalnie obcego elementu (*Indowie* to nazwa ludu) lub doprecyzowaniem na poziomie fabuli: mowa o konkretnym *panu dziedzicznym*, czyli Herodzie, o konkretnym *młodzieńcu*, czyli Jezusie. Nie można jednak wskazać ani jednego przykładu, w którym

rozumiej wprowadzałoby element synonimiczny czy wariant leksykalny względem poprzedzającego go elementu¹⁴; zawsze mamy do czynienia z przesunięciem semantycznym, najczęściej z doprecyzowaniem treści. Podobnie jest w wypadku jedyne go obszernego komentarza, który dotyczy całego zdania (przykład oznaczony numerem (11)). Tutaj *rozumiej* przyłączone jest do zdania współrzędnego *bo ta gwiazda z jidącymi szła, a <z> stojącymi stała* i wprowadza znacznie bardziej rozbudowane zdanie: *kiedy oni szli, tedy też ona szła, a gdy oni stali, tedy też ona stała*, gdzie imiesłowy (*jidący, stojący*) zastąpiono zdaniami podrzędnymi okolicznikowymi czasu (zdania dodatkowo zostały ustrukturyzowane skorelowanymi wskaźnikami zespolenia *kiedy/gdy... tedy*). Nie można tu mówić o pełnej tożsamości znaczeniowej, wariant wprowadzony jako objaśnienie jest bowiem poszerzony o komponent czasowy, nieobecny w konstrukcjach imiesłowowych. Trudno stwierdzić, jaki jest cel tego zabiegu. Szeroki kontekst pozwala myśleć, że chodziło o to, by odbiorca nie traktował wykonawców czynności (królów) łącznie, jako jednego zbioru osób pozostających zawsze w identycznej relacji do agensa innych czynności (gwiazdy). Wszak królowie byli bardzo daleko od siebie, a gwiazda każdego osobno króla traktowała inaczej¹⁵.

Wykładnik *rozumiej* może przyłączać obszerny fragment nie tylko do zdania, ale i do rzeczownika, co obrazuje przykład (12), w którym na objaśnienie składa się wyliczenie poszczególnych składników zawierających się w znaczeniu komentowanego hiperonimu.

Objaśnienia oznaczone numerami (13)–(14), formalnie identyczne z omówionymi przykładami (8)–(12), ze względu na typ treści, jaki wnoszą, mogą stanowić osobną grupę. W ich wypadku fraza *rozumiej* służy wprowadzeniu do tekstu wyższego (niedosłownego) poziomu interpretacji: objaśniono symbolikę kamienia – Jezusa, zdanie *dzisiaj śmierć, którą niewiasta sprawiła, żeńczyzna oddaliła* zostało zaś uzupełnione o odwołanie do istotnych postaci z historii zbawienia: Ewy (sprawczyni grzechu) oraz Maryi (przynoszącej światu Jezusa), które pozbawia tekst możliwości innej interpretacji. Za należące do tej grupy lub za objaśnienie dosłowne można, w zależności od interpretacji, uznać rozwinięcie fragmentu z Pisma Świętego, które dwukrotnie pojawia się w HTK: *Gdy przyjdzie święty nad świętymi, rozumiej Bog wszechmogący, tedy przestanie jedność wasza* etc. (HTK 162r/10–14, podobnie HTK 172r/16–18).

Można stwierdzić, że fraza *rozumiej* wprowadza dwojakiego typu doprecyzowania treści: nazywające (przypominające) osobę przywołaną zaimkiem lub formą flek-

14 Elementy synonimiczne najczęściej traktuje się jako glosy, a ich wprowadzenie zwykle uznaje się za przejaw wielowarstwowości genetycznej tekstu, zob.: Masłej, Mika 2020.

15 Za dyskusję nad tym przykładem dziękuję prof. T. Mice.

syjną czasownika oraz zawierające objaśnienie przywołanej treści, przy czym to objaśnienie może służyć zarówno uszczegółowieniu czy precyzyjniejszemu wyrażeniu treści na poziomie dosłownym, jak i wskazaniu sensów ukrytych, naddanych.

Warto te spostrzeżenia odnieść do analizy elementów metatekstowych w staropolskich apokryfach przeprowadzonej przez A. Rejtera. Badacz wyróżnił trzy podstawowe zadania metatekstu w literaturze apokryficznej:

1. informowanie o innych źródłach, uwiarygodniających przekaz apokryficzny (**funkcja intertekstualna**), 2. świadome konstruowanie struktury tekstu i wspomaganie jego odbioru linearnego (**funkcja organizująca komunikat**) oraz 3. wskazywanie sposobów interpretacji treści apokryfu (**funkcja dydaktyczna**) (Rejter 2004: 116, podkr. – A.R.).

Omawiana w tym artykule konstrukcja objaśniająca (i inne tego typu konstrukcje) zdaje się pełnić dwie ostatnie funkcje wskazane przez badacza. Fraza *rozumiej* przyłączana do zaimka (pokazana w przykładach (1)–(6)), służąca przypomnieniu / ponownemu przywołaniu już wskazanej treści, może być świadectwem pracy pisarza nad kondensacją i strukturyzacją treści (zmagania się z językiem), ale także świadomą próbą ułatwienia linearnego odbioru tekstu, o czym w odniesieniu do konstrukcji objaśniających pisał A. Rejter (zob. Rejter 2004: 116). Elementy egzegetyczne ((13)–(14)) wpisują się w „wymiar dydaktyczny metatekstu”, natomiast w grupie przykładów, w których analizowana fraza wprowadza uszczegółowienie lub objaśnienie treści na poziomie dosłownym ((7)–(12)), aktualizują się jednocześnie obie te funkcje: dydaktyczna oraz ułatwiająca rozumienie tekstu.

Na podstawie rozpoznania funkcji tej konstrukcji można postawić hipotezę dotyczącą jej genezy w omawianych tekstach. Warto zwrócić uwagę, że przy jej pomocy ani razu nie został wprowadzony synonimiczny wariant leksykalny (znaczenie elementów wprowadzonych zawsze jest inne niż znaczenie wyrazu lub struktury objaśnianej: bardziej lub mniej szczegółowe, mające charakter interpretacji etc.). Mniejsze jest więc prawdopodobieństwo, że pochodzi ona z glos. Hipotezę tę uzupełnia spostrzeżenie dotyczące języka źródła jednego z tekstów, *Liber de gestis et translacionibus Trium Regum* Jana z Hildesheimu. Skomplikowanie treściowe i składniowe charakteryzuje nie tylko polski tekst, ale także łacińską podstawę¹⁶. Pozwala to sądzić, że uzupełnienia wprowadzane przez *rozumiej* mogą być nie działaniem późniejszego kopisty, ale efektem pracy autora tekstu, który zmagał się z trudnym i nieprzejrzystym składniowo tekstem łacińskim i z koniecznością wyrażenia wielu treści. Myśl tę wzmacnia fakt, że omawiane konstrukcje nie występują we wszystkich tekstach zapisanych ręką Wawrzyńca z Łaska. Nagromadzenie objaśnień wprowadzanych przez *rozumiej* w EN i HTK oraz całkowity ich brak w *Sprawie chędogiej* każe sądzić, że nie pochodzą one od ostatniego kopisty.

16 Informacje dotyczące języka tekstu źródłowego pochodzą od dr. Marcina Locha.

Osobnym zagadnieniem jest relacja formalna członu *rozumiej* do wprowadzanych elementów. Funkcjonuje on poza zdaniem i nie wpływa na składnię wyrażen czy konstrukcji, które wprowadza. Są one zawsze dostosowane gramatycznie do formy objaśnianego elementu, nawet w sytuacji gdy fraza ta wprowadza zdanie (przykład (11)), nie jest uzupełniona o spójnik zapowiadający zdanie podrzędne (np. *rozumiej, że/że*)¹⁷. Wydaje się, że konsekwencją tej obserwacji mogłoby być stawianie w transkrypcji dwukropka po *rozumiej*, by dobrze pokazać jego funkcję w obrębie zdania, do którego jest dołączony (np. „rozumiej: kiedy oni szli...”). Trzeba też zauważyć, że człon ten może odnosić się do różnej wielkości elementów – zarówno do samego zaimka (co dobrze obrazuje przykład (4) z odniesieniem do zaimka dzierżawczego), jak i do całej grupy imiennej lub do zdania.

Warto zwrócić uwagę, że spośród rozpoznanych w materiale staropolskim wyrażen i konstrukcji wprowadzających wyjaśnienia to jest jedyne, które ma formę rozkaznika, co skłania do postawienia pytania o metatekstowy charakter tej frazy. Fakt, że stanowi ona bezpośredni zwrot do odbiorcy, ujawnia w sposób szczególnie wyraźny nawiązanie relacji nadawczo-odbiorczej na poziomie metatekstowym¹⁸. Interesujące w związku z tym byłoby porównanie funkcjonowania omówionej tu frazy ze sposobami wykorzystania pozostałych konstrukcji objaśniających występujących w staropolskich apokryfach w kontekście badań nad metatekstem w tekstach dawnych¹⁹.

Literatura

- DATA K., 2014, *Zaimki względne w historii polszczyzny na przykładzie jen, jenże*, [w:] K. Kleszczowa, A. Szczepanek (red.), *Wyrażenia funkcyjne w perspektywie diachronicznej, synchronicznej i porównawczej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 3141, Katowice, s. 247–255.
- DATA K., 2015, *Wielofunkcyjność zaimków kto i który jako źródło wyrażen funkcyjnych*, „Forum Lingwistyczne” nr 2, s. 65–71.
- GESNER A., 2011, *Głosy w Rozmyślaniu przemyskim. Wyniki analizy formalnej i perspektywy badań*, „Kwartalnik Językoznawczy” nr 3, s. 89–96.
- HAWK B.W., 2018, *Preaching Aporypha in Anglo-Saxon England*, Toronto.

17 Jedynym wyjątkiem jest raz odnotowane połączenie *rozumiej jako*. Inaczej jest w XVI-wiecznych komentarzach biblijnych. Joanna Sobczykowa wskazuje czasownik *rozumieć* jako jeden ze sposobów nazywania „procesów epistemicznych i ich rezultatów”, ale właśnie w konstrukcji ze spójnikiem podrzędnym: *rozumieć, że* (Sobczykowa 2012: 267).

18 „W momencie, gdy dochodzi do ujawnienia autora (narratora) i zmiany poziomu wypowiedzi, występują wyrażenia metatekstowe, które oddzielają tekst przedmiotowy od metatekstu (tekstu o tekście)” (Lizisowa 2002: 223).

19 Będzie to przedmiotem osobnego opracowania.

- IZYDORCZYK Z., WYDRA W. (red.), 2007, *A Gospel of Nicodemus Preserved in Poland. Evangelium Nicodemi in Polonia asservatum*, „Corpus Christianorum. Series Apocryphorum. Instrumenta” 2, Turnhout.
- JODŁOWSKI S., 1973, *Ogólnojęzykoznawcza charakterystyka zaimka*, Wrocław.
- KALINA A., 1879, *Anecdota palaeopolonica*, „Archiv für Slavische Philologie” 3, s. 1–66.
- KRĄŻYŃSKA Z., 2010, *Średniowieczne techniki rozbudowywania zdań (na przykładzie wielkopolskich rot sądowych)*, „Kwartalnik Językoznawczy” nr 3–4, s. 1–17.
- KRĄŻYŃSKA Z., MIKA T., 2018, *Kazania świętokrzyskie w perspektywie tekstowej i ogóln językowej*, Poznań.
- KRĄŻYŃSKA Z., MIKA T., SŁOBODA A., 2015, *Składnia średniowiecznej polszczyzny*, cz. 1: *Konteksty, metody, tendencje*, Poznań.
- LIZISOWA M.T., 2002, *O spójności tekstu Kazań świętokrzyskich*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Folia 6. Studia Linguistica” I, s. 219–236.
- MASŁEJ D., 2020a, *Jak rodził się średniowieczny tekst. Tak zwane Kazania augustiańskie w perspektywie historycznojęzykowej*, Poznań.
- MASŁEJ D., 2020b, *Wykorzystanie Biblii w tekście apokryficznym i kaznodziejskim na przykładzie staropolskich tłumaczeń perykopy o uzdrowieniu syna dworzanina*, „Polonica” XL, s. 91–103, [on-line:] <https://doi.org/10.17651/POLON.40.6>.
- MASŁEJ D., MIKA T., 2020, *Glosy jako integralny składnik średniowiecznego tekstu. W poszukiwaniu adekwatnych procedur badawczych*, „LingVaria” nr 1 (29), s. 121–133, [on-line:] <https://doi.org/10.12797/LV.15.2020.29.08>.
- MIKA T., 2015, *Problemy z Rozmyśleniem przemyskim. Formułowanie sądów ogólnych a wielowarstwowość średniowiecznego tekstu*, „LingVaria” nr specjalny, s. 87–104, [on-line:] <https://doi.org/10.12797/LV.10.20151SP08>.
- MIKA T., ROJSZCZAK-ROBIŃSKA D., 2016, *Kanon wiedzy o Rozmyśleniu przemyskim*, [w:] J. Bartmiński, A. Timofiejew (red.), *Rozmyślenie przemyskie. Świadectiono średniowiecznej kultury religijnej*, Przemysł, s. 13–24.
- MIKA T., TWARDZIK W., 2011, *Jak zagadkowe cztery tytuły rozdziałów w Rozmyśleniu przemyskim pozwalają wyobrazić sobie jego zagubiony autograf*, „Język Polski” XCI, s. 321–334.
- NAGÓRKO A., 1998, *Zarys gramatyki polskiej (ze słowotwórstwem)*, wyd. 3 rozsz., Warszawa.
- REJTER A., 2004, *Metatekst w staropolskiej literaturze apokryficznnej*, „Poznańskie Spotkania Językoznawcze” XII, s. 113–122.
- ROJSZCZAK-ROBIŃSKA D., 2011, *Trudne miejsca „Rozmyślenia przemyskiego”*. *Problem glos*, [w:] I. Fijałkowska-Janiak i in. (red.), *Zbliżenie. Literatura – kultura – język – translatoryka*, Gdańsk, s. 213–220.
- ROJSZCZAK-ROBIŃSKA D., 2020, *Gdzie postawić... cudzysłów? Przytoczenie jako problem wydawcy staropolskich tekstów religijnych*, „Sztuka Edycji. Studia Tekstologiczne i Edytorskie” 1, s. 17–24, [on-line:] <https://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/sztukaedycji/article/view/SE.2020.0002>.
- SOBCZYKOWA J., 2012, *O naukowej polszczyźnie humanistycznej złotego wieku*. *Wujek – Budny – Murzynowski*, Katowice.
- TWARDZIK W., 1994, *Glosy w „Rozmyśleniu przemyskim”*, „Teksty Drugie” nr 3, s. 155–165, [on-line:] https://rcin.org.pl/Content/68919/WA248_73488_P-I-2524_twardzik-glosy_o.pdf.
- WIERZBICKA-PIOTROWSKA E., 2011, *Polskie zaimki nieokreślone. Wybrane zagadnienia semantyczne, syntaktyczne i pragmatyczne*, Warszawa.

WYDRA W., 2017, *O kodeksie Wawrzyńca z Łaska (1544 rok) i Ewangelii Nikodema w nim zawartej*, [w:] W. Wydra, W.R. Rzepka (red.), *Z dziejów literatury i kultury staropolskiej. Studia o książkach i tekstach*, Poznań, s. 83–96.

**The Explaining Structure *rozumiej* ('understand') in Old Polish Texts
from the Code of Wawrzyniec from Łask
Summary**

The aim of the article is to show functional divergence of the explaining structure: *rozumiej* ('understand') in the Old Polish apocryphal works from the code of Wawrzyniec from Łask: *History of the Three Kings* and *The Gospel of Nicodemus*. This structure was used to introduce new contents to a sentence (explaining a pronoun or a noun/verb). There were two main functions of this structure in analysed texts: organisation of the text, and a didactic role. The analysis leads to some conclusions about possible origins of these elements (it seems that they did not come from glosses or from the last copyist), and shows the need for further research of metatexts in Old Polish literature.